

Sobota, Z dedykacj

Michał S. z dedykacją dla frajerów, konfitur, pierdolonych sprzedawczyków.

Wielu z was powie, że to gangsterski uliczny numer,

nie to normalny kawałek bo nieważne czy jesteś biznesmenem, bandziorem, bezrobotnym, z ulicy

Chuj Ci w ryj, kij Ci w dupę, z resztą Ty i tak powiesz, że jest super.

Jebie Ciebie całą Twoją grupę, co nic nie boli już rozjebany kuper.

Wystarczy przez tą zupę będzie wpierdol, mówię to serio, będę napierdalał serio.

Z całą frajernią jedziemy krótko, niech ten kawałek sprawi, że będzie im smutno.

Co zrobisz trudno, że dziś czują się wygrani, będą napiertnowan(?)i wcale ich nie żal mi.

Jesteśmy fatalni dla nich niczym złe fatum, natłok kurewskich przyczyn zmienia nas w katów.

Więc jesteś ziomem czy jesteś dziwką, więc jesteś ziomem czy jesteś dziwką?

Mów to szybko zanim podejdziesz za blisko, okażesz się pizdą nijak nie zagrasz czysto, wtedy będ